

UZASADNIENIE

Powód K. B. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa - B. O.Z. w K., D. O.Z. w K., Aresztowi Śledczemu w K., Aresztowi Śledczemu w S. i Zakładowi Karnemu w G., domagając się zapłaty kwoty łącznie 60.000 złotych zadośćuczynienia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy jakich doznał wskutek odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanych jednostkach penitencjarnych. Odnośnie Zakładu Karnego w G. powód wskazał, że nie zapewniono mu 3 m² w celi, że kącik był wydzielony płytą i prześcieradłem, cele nie były remontowane, brak było ciepłej wody i panowała epidemia robactwa, a służba zdrowia nie reagowała na zgłoszenia o robakach. Odnośnie Aresztu Śledczego w S. powód zarzucił również, iż nie zapewniono mu 3 m² w celi, że cele nie były remontowane, i panowała epidemia robactwa, a służba zdrowia nie reagowała na zgłoszenia o pluskwach, które go gryzły.

W piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2014 r. pełnomocnik powoda wskazał, iż pozwanymi są:

1. Skarb Państwa – Zakład Karny w K., co do kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K.,
2. Skarb Państwa – Areszt Śledczy w K., co do kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w K.,
3. Skarb Państwa – Areszt Śledczy w S., co do kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S.,
4. Skarb Państwa – Zakład Karny w G., co do kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K.,

Pozwane jednostki penitencjarne wniosły odpowiedzi na pozew, a w nich o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego (ZK w G. k. 41-42, AŚ w S. k. 55-57, ZK i AŚ w K. k. 84-88).

Pozwany Skarb Państwa- Zakład Karny w G. podniósł, iż od 4 czerwca 2009 r. zjawisko przeludnienia nie występowało w pozwanym zakładzie, natomiast w przypadku występowania w celi insektów podejmowane są niezwłocznie czynności celem ich wyeliminowania (wykorzystanie parownika lub wezwanie specjalistycznego przedsiębiorstwa). Pozwany przyznał, że w pawilonie A brak jest ciepłej wody w celi, a kąpiki sanitarne w celach pawilonu A są wyodrębnione za pomocą zabudowy o konstrukcji drewniano-metalowej bądź też murowanej.

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w S. podniósł, iż powód przebywał u pozwanego w czasie, kiedy na całym pawilonie B była przeprowadzana dezynfekcja, jako działanie profilaktyczne, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się pluskiew i od połowy 2012 r. żaden z osadzonych nie zgłaszał obecności pluskiew ani pogryzień. Ponadto pozwany wskazał, iż podczas całego pobytu powód był zakwaterowany w celach zapewniających mu powierzchnie 3 m² na jednego osadzonego.

Sąd na wniosek pełnomocnika powoda postanowieniem z dnia 12 maja 2015 r. przekazał sprawę w zakresie dotyczącym Zakładu Karnego i Aresztu Śledczego w K. oraz Aresztu Śledczego – Oddziału (...) w D. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Koszalinie, a w zakresie dotyczącym roszczeń przeciwko Aresztowi Śledczemu w S. – Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Na wniosek Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie sąd dokonał reasumpcji postanowienia z dnia 12 maja 2015 r. i uchylił postanowienie o przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Ostatecznie przed Sądem postępowanie dotyczyło roszczenia powoda o zadośćuczynienia od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G. w zakresie kwoty 10.000 zł i Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. w zakresie kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 r. powód ostatecznie sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że zadośćuczynienie od ZK w G. dotyczy osadzenia w celi 302 na pawilonie A, na pierwszym piętrze ZK w pawilonie A i innych celach w pawilonie A od września 2012 r. do grudnia 2012 r. Powód nadmienił, że cela miała 6 m², była przeludniona, a po umieszczeniu w niej niezbędnego wyposażenia brakowało miejsca do poruszania się, natomiast w niewielkim kąciku sanitarnym o powierzchni 1 m² zamontowano mało efektywny punkt świetlny i w rezultacie było w nim ciemno (oświadczenie k. 280).

Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2016 r. powód wskazał, iż od Aresztu Śledczego w S. żąda zadośćuczynienia za okres od 24 maja 2012 r. do 20 sierpnia 2012 r., a od Zakładu Karnego w G. za okres od sierpnia 2012 r. do grudnia 2012 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. od 17 listopada 2010 r. przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych:

- (...). Z. w K. – od 17 listopada 2010 r. do 30 listopada 2010 r.,
- Areszt Śledczy – Oddział (...) w D. – od 30 listopada 2010 r. do 20 czerwca 2011 r.,
- Areszt Śledczy w K. – od 20 czerwca 2011 r. do 14 grudnia 2011 r.,
- Areszt Śledczy w S. – od 25 maja 2012 r. do 7 września 2012 r.,
- Zakład Karny w G. – od 7 września 2012 r. do obecnie.

W czasie odbywania kary w Areszcie Śledczym w S. K. B. przebywał w okresie:

- 25 maja – 8 czerwca 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale II, w celi nr 106, czteroosobowej, o powierzchni 13,72 m²,
- 8 czerwca – 18 czerwca 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale II, w celi nr 123, dwuosobowej, o powierzchni 6,48 m²,
- 18 czerwca – 30 lipca 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale II, w celi nr 122, dwuosobowej, o powierzchni 7,98 m²,
- 30 lipca – 20 sierpnia 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale V, w celi nr 406, pięcioosobowej, o powierzchni 15,11 m²,
- 20 sierpnia – 7 września 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale V, w celi nr 415, pięcioosobowej, o powierzchni 15,97 m².

Dowód: przeglądarka historii rozmieszczenia (k. 89), pismo z K. Organizacyjno - prawnej AŚ w S. (k. 147), informacja o pobytach i orzeczeniach (k. 177).

W trakcie pobytu powoda w celach Zakładu Karnego w G. oraz Aresztu Śledczego w S. liczba osadzonych nie przekraczała przewidzianej dokumentacją norm. W każdej celi na jednego osadzonego było zapewnione 3 m² powierzchni użytkowej celi. Powierzchnia użytkowa pomieszczeń mieszkalnych dla osadzonych, wynosząca co najmniej 3 m², nie obejmuje kącików sanitarnych. Ściany cel noszą zwykle oznaki zużycia i nie są pozbawione ubytków wyrządzonych przez samych osadzonych. Cele wyposażone są w niezbędny sprzęt kwaterunkowy przewidziany przepisami prawa. Wyposażenie cel obejmuje w zależności od ilości osadzonych: taborety, mały lub duży stolik, łóżka do spania dla każdego z więźniów, szafki na rzeczy osadzonych oraz wyposażenie kącików sanitarnych. Dodatkowo jednostka penitencjarna zapewnia środki czystości pomieszczeń mieszkalnych i higieny osobistej. W marcu 2012 r. w jednostce penitencjarnej Areszcie Śledczym w S. skontrolowano wybiórczo wytypowane cele pod kątem stanu sanitarno – porządkowego i technicznego pomieszczeń, w tym pralni oraz gospodarki odpadami komunalnymi. Z przeprowadzonej kontroli sporządzono protokół, w którym odnotowano, że w skontrolowanych pomieszczeniach stan sanitarny był zachowany, wszystkie cele mają wydzielony kącik sanitarny, cele są sukcesywnie remontowane.

Nadto zaznaczono, iż cele, ciągi komunikacyjne, łaźnie i inne pomieszczenia pomocnicze, podwórka są sprzątane przez osadzonych. Do tego zabiegi deratyzacyjne są wykonywane raz na kwartał, a dezynsekcyjne raz w tygodniu.

Dowód : protokół kontroli (k. 78-80).

Potem, w listopadzie 2012 r., przeprowadzono kontrolę systemu wentylacyjnego w Areszcie Śledczym w S.. W jej wyniku nie stwierdzono jakichkolwiek usterek i uchybień w stanie technicznym poszczególnych urządzeń kominowych i podłączeń wentylacyjnych.

Dowód: protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych (k. 77)

W czasie odbywania kary w Zakładzie Karnym w G. K. B. przebywał w okresie:

- 25 maja – 8 czerwca 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale II, w celi nr 106, czteroosobowej, o powierzchni 13,72 m²,
- 8 czerwca – 18 czerwca 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale II, w celi nr 123, dwuosobowej, o powierzchni 6,48 m²,
- 18 czerwca – 30 lipca 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale II, w celi nr 122, dwuosobowej, o powierzchni 7,98 m²,
- 30 lipca – 20 sierpnia 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale V, w celi nr 406, pięcioosobowej, o powierzchni 15,11 m²,
- 20 sierpnia – 7 września 2012 r. – na Pawilonie B, Oddziale V, w celi nr 415, pięcioosobowej, o powierzchni 15,97 m².

Dowód: przeglądarka historii rozmieszczenia (k. 89), pismo z K. Organizacyjno - prawnej AŚ w S. (k. 147), informacja o pobytach i orzeczeniach (k. 177).

W celach Zakładu Karnego w G. w pawilonie A do 2012 r. kąpiki sanitarne były wydzielone za pomocą konstrukcji metalowo-drewnianej o wysokości 2,5 metra, w wejściu do kąpika sanitarnego była kotara z materiału. Osadzony przebywający w takim kąpiku sanitarnym nie był widoczny dla pozostałych osadzonych podczas czynności sanitarnych. Na przełomie 2012 i 2013 r. w pawilonie A wszystkie cele zostały wyremontowane, w każdej celi kącik sanitarny został wydzielony za pomocą wymurowanych ścian. Osadzeni sami sprzątaję cele. W celach w pawilonie A nie było ciepłej wody bieżącej, była tylko zimna. Osadzeni mogli w celi posiadać czajnik elektryczny, którym mogli zagrzzać sobie wodę. Ponadto osadzeni w Zakładzie Karnym w G. w 2012 r. mieli zapewnioną jedną ciepłą kąpiel w tygodniu w łaźni. W Zakładzie Karnym w G. występują pluskwy. W przypadku zgłoszeń w sprawie pogryzienia przez pluskwy są przewidziane standardowe procedury postępowania. W ogólnym zarysie schemat obejmuje: zgłoszenie wychowawcy oddziałowemu zaistniałej sytuacji przez osadzonego tj. pogryzienie przez insekty, zawiadomienie kierownika oddziału o zdarzeniu, przeniesienie osadzonych do innej celi i przeprowadzenie czynności oczyszczania celi najpierw przez administrację zakładu za pomocą parownika, a jeśli to nie przynosi rezultatów administracja zakładu karnego wzywa specjalistyczną firmę zewnętrzną, która dokonuje dezynfekcji cel. Administracja zakładu karnego w G. w razie zgłoszenia o pluskwach wymienia w celi materace, koce, pierze rzeczy osadzonych, żeby zlikwidować przenoszenie pluskw. Powód nie zgłaszał administracji zakładu Karnego w G. ani służbie zdrowia pogryzienia przez pluskwy. W przypadku pogryzienia przez pluskwy osadzony może zgłosić się do lekarza w celu przeprowadzenia badania kontrolnego, w wyniku którego mogą zostać przypisane pacjentowi odpowiednie lekarstwa przede wszystkim maści i żele, które neutralizują swędzenie i zaczerwienie miejsc ugryzienia. K. B. oprócz próśb o konsultację psychiatryczną nie zgłaszał się do lekarza w związku z pogryzieniami przez pluskwy. Powód nie zgłaszał również próśb o wydanie dodatkowej miski do celi.

Dowód: zeznania świadka P. G. – k. 281-282, zeznania świadka P. M. – k. 282 – 283, zeznania świadka K. K. – k. 284-285, książka zdrowia osadzonego (k. 73 – 76).

Cele Aresztu Śledczego w S. w okresie kiedy przebywał tam powód od maja do września 2012 r. na pawilonie B były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterekowy: taboret, stół, szafka, łóżko, lustro, szafka na środki czystości, półka, miska jedna na czterech osadzonych. Obecnie okna są PCV, wcześniej były okna drewniane w stanie dobrym, w razie potrzeby były uszczelniane, wentylacja jest sprawna, 2 razy w roku są przeglądy kominiarskie. Ponadto przeprowadzane są kontrole sanepidu, które nie wykazały zastrzeżeń. Nie ma cel, w których ze ścian odpadałby tynk. Osadzeni sami sprzątają cele.

Dowód: zeznania świadka A. S. (1) – k.392-393, zeznania świadka A. S. (2) – k. 415-416.

Na przełomie 2011 i 2012 r. w Areszcie Śledczym w S. w celach występowały nagminnie pluskwy. Administracji Aresztu Śledczego problem z pluskwami w tamtym czasie zgłaszali wychowawcy i kwatermistrzowie. W razie zgłoszenia występowania pluskiew wzywana była firma zewnętrzna, zajmująca się dezynfekcją cel, która przyjeżdżała na każde wezwanie. W pierwszej połowie 2012 r. przeprowadzana była kompleksowa dezynfekcja Aresztu Śledczego w S. przez firmę zewnętrzną, która odbywała się blokami. Średnio raz w tygodniu, któraś z cel jest dezynfekowana. W razie stwierdzenia obecności pluskiew, osadzony zgłasza ten fakt oddziałowemu, ten zawiadamia kwatermistrza, ponadto pracownik służby zdrowia dokonuje oględzin ciała osadzonych celem stwierdzenia ugryzień przez pluskwy. W razie stwierdzenia obecności insektów celi jest wysiedlana, kwatermistrz wzywa firmę zewnętrzną (...) S., z którą Areszt ma podpisaną umowę. Firma decyduje na jaki czas celi jest wyłączona od zasiedlenia. Podczas wysiedlania osadzeni zostawiają w calach swoje rzeczy, dostają nową odzież skarbową i nowe materace oraz koce i zostają przeniesieni do innych czystych cel. Od 2008 r. cele w Areszcie Śledczym w S. posiadają murowane kąćki sanitarne. W calach, w których przebywał powód również występowały pluskwy. W razie zgłoszenia powód i inni osadzeni byli wysiedlani z celi, a w celi dokonywano dezynfekcji. W celach, w których przebywał powód była zapewnione 3m2 na jednego osadzonego powierzchni użytkowej celi. w celach jest bieżąca ciepła woda. Powód nie zgłaszał administracji ani służbie zdrowia Aresztu Śledczego w S. pogryzienia przez pluskwy. Jeżeli osadzony zgłosi pogryzienie przez pluskwy jest oglądany przez pielęgniarkę i w zależności od odczynu występującego po pogryzieniu trafia do lekarza pierwszego kontaktu i lekarz przepisuje mu odpowiednie leki, maści, żele. Jeżeli w związku z pogryzieniem przez pluskwy osadzony zgłosi się do lekarza, w dokumentacji medycznej jest stosowna adnotacja.

Dowód: zeznania świadka J. S. – k 393, zeznania świadka A. S. (2) – k. 415-416, zeznania świadka J. A. – k. 416 v-417, zeznania świadka S. P. (1) – k. 435, częściowo zeznania powoda – k. 435 v-436v, książka zdrowia osadzonego (k. 73 – 76).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie

Z przytoczonych przez powoda twierdzeń wynika, że domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych i powstałej stąd krzywdy na skutek odbywania kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach.

Odnosnie Zakładu Karnego w G. powód wskazał, że nie zapewniono mu 3 m2 powierzchni w celi, że kąćki był wydzielony płytą i prześcieradłem, że cele nie były remontowane, brak było ciepłej wody i panowała epidemia robactwa, a służba zdrowia nie reagowała na zgłoszenia o robakach. Odnosnie Aresztu Śledczego w S. powód zarzucił również, iż nie zapewniono mu 3 m2 w celi, że cele nie były remontowane, i panowała epidemia robactwa, a służba zdrowia nie reagowała na zgłoszenia o pluskwach, które go gryzły. Od każdej z powołanych jednostek penitencjarnych powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości po 10.000 zł.

Zakres podstawy faktycznej żądania powoda, a w szczególności wskazanie, że działanie pozwanego było wobec niego poniżające oraz dyskryminujące przez co została naruszona jego godność zdaniem Sądu, wskazuje w sposób jednoznaczny, że powództwo w tym zakresie należy traktować jako dotyczące naruszenia jego dóbr osobistych. Powód powoływał się bowiem na to, że niezgodne z prawem warunki odbywania kary pozbawienia wolności godziły w

jego dobra osobiste. Kwestię ochrony dóbr osobistych oraz odpowiedzialności za ich naruszenie reguluje art. 23 kc i art. 24 kc oraz art. 448 kc określające podstawy odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz rodzaje dopuszczalnych roszczeń. Tak więc te przepisy stanowią podstawę prawną roszczenia powoda w zakresie podstawy faktycznej i w oparciu o nie należy to roszczenie rozważyć.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 k.c. określa z kolei środki ochrony dóbr osobistych wskazując, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie, może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła więc do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz do art. 448 k.c., w myśli którego w razie naruszenia dobra osobistego (innego niż chronione art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.) sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W sprawie niniejszej koniecznym było zatem w pierwszej kolejności ustalenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz czy działanie pozwanego było bezprawne, przy czym tylko wykazanie pierwszej z wymienionych przesłanek należało do powoda. Natomiast przewidziane w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, na stronę pozwaną przerzuca ciężar udowodnienia, że jej działanie było zgodne z prawem. Zgodnie z treścią przepisu art. 417 §1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis powyższy stanowi ustawową realizację normy art. 77 Konstytucji RP zgodnie, z którym każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody jak została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie zaniechanie organu władzy publicznej. Pojęcie „wykonywanie władzy publicznej” określone w art. 417§1 k.c. obejmuje tylko takie działania, które ze swej istoty, a więc ze względu na charakter i rodzaj funkcji przynależnej władzy publicznej, wynikają z kompetencji określonych w samej Konstytucji oraz innych przepisów prawa. Ich wykonywanie z reguły łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Chodzi zatem o działanie w takim obszarze, w którym może dojść do naruszenia prawa i wolności jednostki ze strony władzy publicznej. Powód przebywając w Zakładzie Karnym w G. podlegał zatem w tym okresie oddziaływaniu władzy publicznej rozumianej jako imperium sprawowanej przez Zakład Karny działający jako statio fisci Skarbu Państwa. Wykonywanie władztwa w zakresie imperium obejmuje tylko takie działania, które ze swej istoty, a więc ze względu na charakter i rodzaj funkcji przynależnej władzy publicznej, wynikają z kompetencji określonych w samej Konstytucji oraz innych przepisów prawa.

Powód w niniejszym postępowaniu nie wywodzi swoich roszczeń z faktu wyrządzenia mu szkody o charakterze materialnym, lecz w związku z wyrządzeniem mu szkody niemajątkowej to jest krzywdy.

Biorąc pod uwagę brzmienie powyższych przepisów prawnych należało zatem ustalić, czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeśli tak to jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez jednostkę penitencjarną, które reprezentuje pozwany jako organ nadrzędny. W tym kontekście warto podkreślić, że doktryna i judykatura stoją zgodnie na stanowisku, że przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami o charakterze obiektywnym, nie zaś kierować się jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (V CKN 195/01, Lex nr 53107) stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale

obiektywna reakcja opinii publicznej. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 maja 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1242/08) nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie może nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony.

Podane przez powoda okoliczności wykonania kary pozbawienia wolności miały uzasadniać uruchomienie środków ochrony prawnej z uwagi na naruszenie godności (czci) powoda, jak również naruszenia prawa do intymności, z uwagi na niewłaściwe wydzielenie kącika sanitarnego, czy też z uwagi na naruszenie zdrowia z uwagi na pogryzienia przez pluskwy.

Analizując przesłanki ochrony dóbr osobistych powoda Sąd miał na uwadze to, że obowiązkiem władz publicznych, w tym wypadku funkcjonariuszy Służby Więziennej jest ochrona i poszanowanie godności uwięzionych, gwarantowanych w przepisach Konstytucji i aktach prawa międzynarodowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 362/12, LEX nr 1246796, jak również orzeczenia cytowane w pismach procesowych powoda). Nie ulega wątpliwości, że dobra osobiste są szczególnie narażone na uszczerbek przy wykonywaniu władzy publicznej, w realizowaniu zadań represyjnych, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Niewątpliwie wskazane przez powoda dobra należą do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Godność (cześć) czy też zdrowie są najważniejszymi dobrami chronionymi w przepisach prawa, przysługującymi człowiekowi z racji urodzenia. Podlega ono ochronie nie tylko na podstawie powołanych przepisów art. 23 i 24 k.c., ale również - w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 30 Konstytucji, oraz art. 4 k.k.w. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 13, z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07, OSNC -ZD 2008, Nr 3, poz. 75, z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, Biul. SN 2012, Nr 7, poz. 12). Godność jest wartością właściwą każdemu człowiekowi i obejmuje ona wszelkie dziedziny jego życia. Przyjmuje się, że obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku, jak również wynika z treści przepisu art. 47 Konstytucji wynika, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów powoda w postaci w ocenie Sądu powód w okolicznościach badanej sprawy nie sprostał obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i nie wykazał, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Powód nie naprowadził żadnych dowodów na to, iż przebywał w calach przeludnionych. Powód fakt przeludnienia w celach łączy z faktem, iż do metrażu celi zalicza się również metraż celi zajęty pod sprzęt kwaterunkowy, a nie to,

że w celi byli umieszczani osadzeni ponad normę. Błąd twierdzeń powód odnośnie niezapewnienia mu wymaganego metrażu cel sprowadza się do tego, iż powód gwarantowane 3m² na jednego osadzonego utożsamia z wolną powierzchnią celi, na której nie stoją żadne sprzęty kwaterunkowe. Natomiast żaden przepis ustawy nie przewiduje, aby gwarantowane 3m² na jednego osadzonego to była powierzchnia cel liczona z wyłączeniem powierzchni celi zajętej przez sprzęt kwaterunkowy. Rozumienie pojęcia „powierzchni w celach mieszkalnych” jakie legło u podstaw zarzutu, polegające na odliczeniu z powierzchni celi miejsc zajętych przez sprzęt kwaterunkowy, a zatem meble i urządzenia sanitarne, nie jest słuszne. Pierwszoplanowo, koncepcja zaoferowana przez skarżącego nie ma żadnej podstawy prawnej. Zarówno literalne brzmienie art. 110 § 2 k.k.w., jak i ugruntowana wykładnia tego przepisu nie legitymizuje do pomniejszania powierzchni celi o ilość miejsca zajmowanego przez meble. Oczywiście jest, że takie przedmioty służą do użytku i wykorzystania powierzchni celi zgodnie z jej mieszkalnym przeznaczeniem. Po drugie, z unormowania zawartego w § 4 ust. 4 zarządzenia nr 7/2012 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej wynika w sposób nie budzący wątpliwości, jakich elementów nie należy wliczać do powierzchni użytkowej celi. Powód nie kwestionował, że wedle takich wyliczeń zostały sporządzone tabele zaludnienia w celach zajmowanych przez niego na potrzeby niniejszego postępowania. Powierzchnię użytkową celi należy traktować podobnie jak powierzchnię użytkową pomieszczenia z art. 2 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego, która to definicja rzutuje na wykładnię powierzchni celi. Skoro bowiem w warunkach wolnościowych powierzchnię pomieszczenia oblicza się wraz z wyposażeniem wnętrza, to nie ma żadnych przeciwwskazań, aby ten sam model zastosować w warunkach penitencjarnych. Ograniczenia w stanowieniu o sobie wynikające z naruszenia obowiązujących norm prawnych nie mogą polepszać sytuacji więźnia względem osób przebywających na wolności, które porządku prawnego przestrzegają, choćby poprzez uprzywilejowane liczenie powierzchni użytkowej. Reasumując, Sąd nie akceptuje proponowanych przez powoda metod obliczania powierzchni użytkowej celi.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut wadliwej organizacji sanitariatu w celach Zakładu Karnego w G.. Nie powinno budzić wątpliwości, że każdy pobyt w areszcie śledczym, czy zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykłe następstwa przymusowej izolacji, a nie zezwolenie na naruszanie innych uprawnień osoby, wobec której stosowana jest wskazana represja (środek zapobiegawczy). Sam pobyt w zakładzie karnym nie może zatem prowadzić do przebywania w pomieszczeniu nie zapewniającym godnych warunków do życia. Godne warunki obejmują zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. Niemniej wskazać należy, że obowiązujące przepisy w tym zakresie nie przewidują zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety, ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi. W ocenie Sądu zachowanie pozwanego polegające na oddzieleniu kąpek sanitarnych od reszty pomieszczenia konstrukcją metalową, obitą folią i płytami oraz kotarą nie było bezprawne, gdyż znajdowało umocowanie w § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493). Przepis ten nie nakłada na administrację zakładu karnego obowiązku zapewnienia oddzielnych toalet lub murowanych kąpek sanitarnych. Jedyną wytyczną, jaką zawiera jest usytuowanie sanitariatów w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Oznacza to w szczególności, że miejsca te powinny być oddzielone od pozostałej części celi w taki sposób, aby osoba z nich korzystając była zasłonięta. W ocenie Sądu wymóg ten został spełniony. Jak wynika bowiem z przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy pozwanego, w każdej celi kąpek sanitarny jest wyodrębniony i zasłonięty, w większości cel jest on już całkowicie murowany, w niektórych celach jest wydzielony za pomocą ścian zbudowanych na metalowej konstrukcji z płyt pilśniowych, folii i w drzwiach zawieszanej materiałowej kotary.

Należy zauważyć, że chociaż skazanym przysługuje określone prawo podmiotowe godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, to gdy poziom uciążliwości związanych z przebywaniem w warunkach pozbawienia wolności nie osiągnie poziomu naruszenia prawa przez jednostki tolerowanego, to nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych, jako nieprowadzący do co najmniej traktowania poniżającego w rozumieniu art. 3 Konwencji. Europejski Trybunał Praw Człowieka zaś uznaje traktowanie „niehumanitarne” kiedy odczuwalne cierpienie czy upokorzenie musi w każdym razie przekraczać ten nieodłączny element cierpienia lub upokorzenia, który jest związany z traktowaniem lub karaniem niezgodnym z prawem.

Powód w żaden sposób nie wykazał również, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zły stan techniczny cel. brak ciepłej bieżącej wody w celach, czy poprzez niezapewnienie w celach pozwanych jednostek penitencjarnych odpowiednich warunków sanitarnych, w szczególności w zakresie nieobecności w celach insektów, czy też przez brak ciepłej bieżącej wody w celach czy też brud panujący w celach. Po pierwsze wskazać należy, iż za porządek w celach odpowiadali osadzeni. Po drugie osadzeni mieli możliwość posiadania w celi czajnika i podgrzania sobie wody. Po trzecie administracja pozwanych jednostek penitencjarnych podejmowała działania mające na celu wyeliminowanie występowania w celach pluskiew.

W ocenie Sądu, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie zachodziły przesłanki uzasadniające przez pryzmat przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., albowiem działania pozwanego nie można określić mianem bezprawnego.

Pojęcie „działania i zaniechania niezgodnego z prawem” należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej i tylko działanie bez podstawy prawnej, poza granicami prawa, można uznać za bezprawne, z czym jednak nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Pozwany wykazał, że podejmował i podejmuje odpowiednie działania w celu zapewnienia w celi odpowiednich warunków. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów niezwłocznie po zgłoszeniu przez osadzonych faktu występowania w celu pluskiew podejmowane są działania zaradcze: dokonuje ich dezynsekcji. W ocenie Sądu, nie można było obarczyć pozwanego odpowiedzialnością za samo wystąpienie insektów. Dla uwolnienia się od odpowiedzialności wystarczającym było wykazanie przez pozwanego, iż podejmował on działania zaradcze w celu wyeliminowania pluskiew. Jak wynika z zeznań świadka P. M. i A. G. w Zakładzie Karnym w G. w razie zgłoszenia występowania pluskiew dokonywano działań dezynfekujących, najpierw parownikiem (czyli woda w wysokiej temperaturze), a jeśli to nie przynosiło rezultatu zlecano dezynfekcję firmie zewnętrznej, a cele jest wyłączana od zamieszkania. Podobnie w Areszcie Śledczym w S., jak wynika z zeznań J. A., J. S. i A. S. (2), na każde zawiadomienie o występowaniu pluskiew jest wzywana firma zewnętrzna, która dokonuje dezynfekcji. Dokonywanie dezynfekcji wynika również z zeznań świadka S. P. (1), jak również z zeznań samego powoda. Za nie wykazane Sąd uznał twierdzenia powoda, iż dezynfekcje nie przynosiły rezultatu a nadto, że powód zgłaszał się do służby zdrowia pozwanych jednostek w związku z pogryzieniami przez pluskwy. Na powyższe okoliczności poza swoimi zeznaniami powód powołał dowód z przesłuchania świadka M. N., który razem z powodem przebywał w Zakładzie Karnym w G. oraz S. P. (2), który razem z powodem przebywał w Areszcie Śledczym w S.. Z zeznań świadka S. P. (1), który przebywał z powodem w jednej celi w Areszcie Śledczym w S. wynika, iż świadek nie wie o tym, żeby powód chodził do lekarza w związku z pogryzieniami przez pluskwy, albo żeby zgłaszał administracji skargi na warunki panującej w celach. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania świadka M. N., który zeznał, że po celach w pawilonie A Zakładu Karnego w G. biegały szczury, że kąciki sanitarne nie były zabudowane, że powód i świadek zgłaszali administracji i pielęgniarkom, że są pogryzieni przez pluskwy, że administracja nic z tym nie robiła. Świadek ten również, co wynika z jego zeznań, pozwał Zakład Karny w G. o zadośćuczynienia za warunki panujące w celi, zatem jego zeznania wydają się być subiektywne i nacechowane niechęcią do pozwanego zakładu karnego oraz chęcią przedstawienia warunków tam panujących w jak najgorszym świetle. Powyższe zeznania pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków: P. G., K. K. i P. M., a nadto samego powoda, który w sposób jednoznaczny wskazał, że w ZK w G. dokonywano dezynfekcji cel, że osadzeni byli przenoszeni do innych cel, tylko nie wie na czym polegała ta dezynfekcja, bo go przy tym nie było. Stan faktyczny w niniejszej sprawie została przez Sąd ustalony na podstawie dowodów w postaci dokumentów złożonych przez pozwanego w postaci wyjaśnień funkcjonariuszy oraz wykazów pomieszczeń w zakładzie karnym, historii osadzenia powoda oraz dokumentów przedłożonych przez zakład karny. Żadna ze stron nie kwestionowała treści tych dokumentów. Nadto stan faktyczny została ustalony również na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, przede wszystkim na zeznaniach świadków: J. S., A. S. (2), J. A., P. G., K. K. i P. M., a częściowo również S. P. (1). Zeznania powyższych świadków są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Powód w żaden sposób nie wykazał, że pisma skargi na warunki panujące w pozwanych jednostkach Skarbu Państwa, nie przedłożył na tą okoliczność żaden z tych skarg, o których zeznaje. Również z książeczki zdrowia powoda jednoznacznie wynika, iż powód nie zgłaszał się do lekarza w związku z pogryzieniem przez pluskwy.

Z ustalonego zatem stanu faktycznego wynika, iż administracja pozwanych jednostek penitencjarnych podejmowała działania mające na celu usunięcie insektów z celi i nie były to jedynie działania prowizoryczne, albowiem dawały efekty w dłuższym czasie, co wynika z zeznań świadków.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, powód nie wykazał, aby zachowanie pozwanego na skutek zaniechań w postaci doprowadzenia powoda do pogryzienia przez pluskwy naruszyło jego dobra osobiste. Powód nie wykazał bowiem, aby te dolegliwości były nadmierne, długotrwałe, bolesne czy w inny sposób dokuczliwe, nie wykazał, że jak twierdzi – leki które otrzymywał od pielęgniarki nie przyniosły mu ukojenia, nie zmniejszyły dolegliwości, czy aby ich działanie było bezskuteczne. Nie można zatem pozwanemu zarzucić beczynności czy zaniechań skutkujących bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych powoda.

Nie można również uznać, iż działaniem bezprawnym był brak bieżącej ciepłej wody w celi, albowiem cele były zaopatrzone w zimną bieżącą wodę, a powód miał zagwarantowaną w okresie objętym pozwem co najmniej jeden raz w tygodniu ciepła kąpiel w łaźni.

Sąd Rejonowy podziela natomiast pogląd, iż w każdym przypadku do Sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia (por. cytowany powyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r.). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka (V CKN 1581/00 OSNC z 2004 r. z. 4 poz. 53). Zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wolą działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. O możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. W wyroku z dnia 10 maja 2012 r. (sygn. IV CSK 473/11, OSNC 2012/12/146) Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena, czy przez osadzenie w danych warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98, niepubl. i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 47). Należy w tym miejscu wskazać, iż z karą pozbawienia wolności w sposób immanentny związane są pewne dolegliwości dla osoby osadzonej i wynikają one z samej istoty tej kary, która m.in. ma stanowić dla skazanego odpłatę za wyrządzoną krzywdę, a panujący w zakładach karnych dyskomfort jest elementem obywania kary pozbawienia wolności, z którym każdy popełniający przestępstwo powinien się liczyć. Niemniej wykroczenie poza ten „dyskomfort” powoduje, że dochodzi do naruszenia dobra osobistego osoby osadzonej. W ocenie Sądu z takim wykroczeniem w stosunku do powoda nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem uznać należało, iż powodowi zapewniono, w ramach pojawiających się ku temu podstaw, właściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

W świetle powyższego uznać należało, że powód nie wykazał, aby dolegliwości jakich rzekomo doznał w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności uzasadniały twierdzenie o osadzeniu go w niegodziwych, niehumanitarnych i nieludzkich warunkach, co miałyby wywołać szkodę niemajątkową w rozmiarze mogącym być zrekompenzowanym wyłącznie odpowiednią sumą pieniężną. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie przemawiał, ani stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w związku z pogryzieniem przez pluskwy, ani

działania strony pozwanej, dokładającej wszelkich starań w celu eliminacji niedogodności związanych z wykryciem w celi insektów. Powód nie wskazał, aby pogryzienie go przez pluskwy wywołało jakąkolwiek krzywdę, albo, żeby miało negatywny wpływ na jego psychikę. Powód nie naprowadził żadnych dowodów na to, że nadal ma blizny po pogryzieniach przez pluskwy czy też, że działania pozwanego były jedynie prowizoryczne i nie przynosiły rezultatu. Twierdzenia powoda pozostają gołosłowne w świetle zaofiarowanych przez pozwanego dowodów, w szczególności z zeznań świadków – funkcjonariuszy pozwanych jednostek penitencjarnych.

O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.).

Podkreślić w tym miejscu należy, iż nie każde pozbawienie człowieka uprawnień jest ujmowaniem jego godności, uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Zależy to od tego, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji. Istotne znaczenie ma rodzaj i charakter uprawnień, których człowiek został pozbawiony, sposób działania sprawcy, a także stosunek, jaki mają inni ludzie do osoby pozbawionej uprawnień. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej (vide: wyroki SN y 05.04.2002 r., II CKN 953/00, LEX nr 55098, z dnia 26.10.2001 r. V CKN 195/01, LEX nr 53107). Oceniając zatem zagadnienie naruszenia dóbr osobistych sięgnąć trzeba do przeciętnego poziomu ocen i opinii panujących w społeczeństwie. Gdy chodzi o cześć człowieka, obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie zainteresowanej osoby, decyduje o tym, czy w ogóle miało miejsce naruszenie dobra osobistego.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zatem z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Strona nie może przerzucać na sąd negatywnych skutków braku przejawienia jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Kontradyktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (vide: orzeczenia SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z głosem A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1-2; orzeczenie SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643; orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, s. 38; orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662; orzeczenie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251). Powód był w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i nie zgłosił w trakcie postępowania dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia. Ponadto pozwany naprowadził dowody w postaci zeznań świadków i dokumentów, które w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwalają uwzględnić roszczenia powoda.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając w oparciu o wskazaną powyżej podstawę prawną, Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

W punkcie II Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania poniesionymi przez stronę pozwaną. Zgodnie bowiem z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej spór tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności. Kodeks nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73). Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej - /tak wyrok SN z 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73/. Podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach sprawy, przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne. Należą do nich fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, w szczególności dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane pod kątem zasad współzycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony. Sam stan majątkowy strony nie stanowi przy tym okoliczności wyłączenia decydującej o zastosowaniu normy art. 102 k.p.c. O ile bowiem stan majątkowy może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych w całości lub w części, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to strona prowadząc proces powinna liczyć się z ewentualnym obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. Na kanwie powyższych rozważań, Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie okolicznością uzasadniającą odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu był przede wszystkim fakt, iż powód obecnie odbywa karę pozbawienia wolności, nie uzyskuje dochodów, co uzasadniało zwolnienie go od kosztów sądowych w całości, jak również rodzaj dochodzonego roszczenia oraz poszukiwanej ochrony prawnej. Powód mógł bowiem być subiektywnie przekonany, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i w jego ocenie powództwo jawiło się jako zasadne. W wyniku jednak braku inicjatywy dowodowej powoda, jego roszczenie zostało oddalone. Sąd odstąpił zatem od obciążania powoda kosztami strony przeciwnej w całości, uznając, iż w sprawie zachodziły przesłanki z art. 102 k.p.c.

(...)

(...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)

(...)